

Reforma PIP nie rozwiąże problemów rynku pracy – FPP przedstawi własne, systemowe rozwiązania

Federacja Przedsiębiorców Polskich (FPP) informuje, że w ciągu najbliższego tygodnia złoży na ręce Donalda Tuska, Prezesa Rady Ministrów oraz Macieja Berka, Ministra ds. Nadzoru nad Wdrażaniem Polityki Rządu autorski projekt ustawy, który w sposób kompleksowy odnosi się do problemu segmentacji rynku pracy. Problem ten został wskazany w kamieniu milowym KPO A71G i dotyczy nierównego oskładkowania różnych form zatrudnienia, w szczególności umów zlecenia.

Projekt FPP będzie zawierał rozwiązania, które zapewnią realną ochronę pracownikom oraz wyrównają warunki konkurencji między przedsiębiorcami. Jednocześnie FPP negatywnie ocenia projekt nowelizacji ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy.

Zdaniem FPP proponowane przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej zmiany nie doprowadzą do realnej poprawy sytuacji pracowników, nie zlikwidują problemu segmentacji rynku pracy, a jednocześnie mogą generować negatywne skutki finansowe dla budżetu państwa. Według szacunków MRPiPS w perspektywie 10 lat dochody wzrosną o 949,63 mln zł, podczas gdy wydatki sięgną 990,17 mln zł, co oznacza stratę 40,54 mln zł. Co więcej, reforma doprowadzi rocznie do przekształcenia jedynie ok. 2 900 umów cywilnoprawnych w umowy o pracę, czyli zaledwie 0,04% wszystkich tego typu kontraktów.

„Federacja Przedsiębiorców Polskich aktywnie odpowiada na realne potrzeby rynku pracy, przedstawiając własny projekt oparty na dialogu z przedsiębiorcami i analizie systemowych wyzwań. Tylko takie podejście może przynieść trwałą poprawę sytuacji pracowników i uporządkowanie rynku pracy” – podkreśla **Marek Kowalski, przewodniczący Federacji Przedsiębiorców Polskich.**

FPP zwraca również uwagę, że projekt reformy PIP już na etapie założeń wyłącza spod realnych kontroli całe grupy zawodowe. Działania PIP mają koncentrować się na branżach usługowych o niższym poziomie przeciętnego wynagrodzenia, takich jak utrzymanie czystości, ochrona czy budownictwo, przy jednoczesnym ograniczeniu kontroli w branżach o wysokim udziale kontraktów B2B, np. w publicznym systemie ochrony zdrowia. Tymczasem, jak pokazują dane Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji, aż 74% lekarzy specjalistów w publicznych podmiotach leczniczych pracuje na umowach innych niż umowa o pracę.

Zdaniem FPP takie podejście narusza zasadę powszechności i równego stosowania prawa, a obszary, w których instytucje publiczne pełnią rolę pracodawcy, z góry traktowane są jako wyłączone z faktycznego stosowania nowych przepisów.

FPP podkreśla, że projektowane przepisy budzą poważne wątpliwości konstytucyjne, w szczególności w zakresie swobody działalności gospodarczej, proporcjonalności ingerencji państwa oraz wolności wyboru formy pracy. Reforma może negatywnie wpłynąć na osoby pracujące w formule B2B, m.in. poprzez konieczność korekt rozliczeń podatkowych i składowych, utratę preferencyjnych form opodatkowania czy problemy z realizacją zawartych umów leasingowych.

Zdaniem FPP obecny rządowy projekt ustawy nadal narusza m.in. art. 2 (zasadę demokratycznego państwa prawnego), art. 22 (swobodę działalności gospodarczej), art. 24 (zasadę ochrony pracy), art. 31 (zasadę proporcjonalności) oraz art. 65 ust. 1 (zasadę wolności wyboru wykonywanego zawodu oraz miejsca pracy lub zatrudnienia) Konstytucji RP.

Z perspektywy przedsiębiorców projekt nie uwzględnia istniejących patologii w systemie zamówień publicznych, które w praktyce sprzyjają stosowaniu tańszych, niepracowniczych form zatrudnienia. Choć specyfikacje przetargowe formalnie wymagają stosowania umów o pracę zgodnie z art. 22 Kodeksu pracy, brak skutecznej weryfikacji na etapie realizacji zamówień prowadzi do wypychania z rynku firm stosujących prawidłowe formy zatrudnienia. W tym zakresie FPP stoi na stanowisku, że odpowiedzialność za egzekwowanie prawidłowych form zatrudnienia, obejmujących odprowadzanie składek na ubezpieczenia społeczne oraz zaliczek na PIT, powinna spoczywać nie tylko na wykonawcach, lecz także na instytucjach publicznych pełniących rolę zamawiających.

Proponowane zmiany niosą również ryzyko negatywnych skutków związanych z rekasyfikacją dotychczasowych umów cywilnoprawnych. W przypadku kontraktów B2B może to wymagać korekty wystawionych faktur oraz deklaracji VAT, a także ograniczyć możliwość korzystania z preferencyjnych zasad opłacania składek i form opodatkowania, np. liniowego PIT 19% lub ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych. Dodatkowo, nabycie przez przedsiębiorcę środka trwałego (np. pojazdu) w ramach leasingu może napotkać trudności w realizacji wcześniejszych umów, wynikające z ograniczenia możliwości rozliczania VAT i kosztów uzyskania przychodów, co w skrajnych przypadkach może prowadzić do wypowiedzenia umowy leasingu.

Wobec opóźnień w realizacji kamienia milowego KPO A71G dotyczącego reformy PIP oraz konieczności kolejnej rewizji Krajowego Planu Odbudowy, FPP apeluje o zmianę kierunku działań legislacyjnych.

– Rewizja KPO to szansa na realną zmianę na rynku pracy. Nasz projekt przewiduje oskładkowanie umów zlecenia, dając pracownikom realne bezpieczeństwo społeczne,

a przedsiębiorcom uczciwe i równe warunki konkurencji” - dodaje **Marek Kowalski, przewodniczący Federacji Polskich Przedsiębiorców.**

Jednocześnie Federacja Przedsiębiorców Polskich deklaruje wsparcie dla działań zmierzających do wzmocnienia kadrowego, organizacyjnego i finansowego Państwowej Inspekcji Pracy oraz opowiada się za przywróceniem kadencyjności Głównego Inspektora Pracy i podporządkowaniem PIP Prezesowi Rady Ministrów.

Kontakt z mediami:

Magdalena Cłapińska

Dyrektor ds. komunikacji i PR

+48 664623663

magdalena.clapinska@federacjaprzedsiebiorcow.pl